Instytut Pamięci Narodowej

https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/71497,Pochowek-odnalezionej-ofiary-rezimu-komunistycznego-Jozefa-Domanskiego-ps-Znicz-.html
25.04.2024, 06:27

Pochówek odnalezionej ofiary reżimu komunistycznego – Józefa Domańskiego ps. „Znicz” – Siedlec, gm. Łęczyca, 25 maja 2019

W miejscowości Siedlec (gm. Łęczyca) odbył się pierwszy na ziemi łódzkiej pochówek ofiary reżimu komunistycznego odnalezionej w wyniku prac prowadzonych przez Instytut Pamięci Narodowej.

Ś.P.
JÓZEF
DOMAŃSKI
ŻOŁNIERZ AK, WiN
„Paweł", „Łukasz", „Znicz"

Ś.P.
JÓZEF
DOMAŃSKI
ŻOŁNIERZ AK, WiN
„Paweł", „Łukasz", „Znicz"

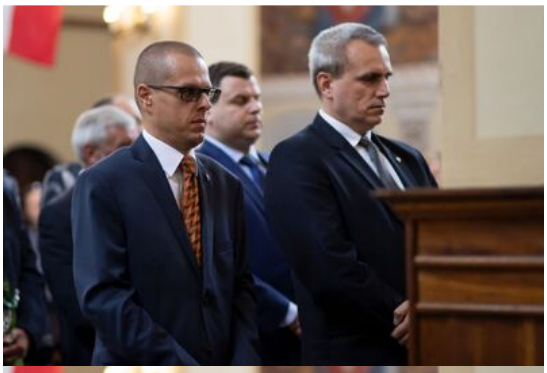

Józef Domański
1920-1953

Józef Domański
1920-1953

JÓZEF
DOMAŃSKI

JÓZEF
DOMAŃSKI

Staraniem Gminy Łęczyca oraz Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Łodzi w sobotę 25 maja 2019 r. w miejscowości Siedlec odbyły się uroczystości pogrzebowe doczesnych szczątków Józefa Domańskiego ps. „Znicz", żołnierza Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość", urodzonego w pobliskim Dąbiu. Józef Domański zamordowany został na mocy wyroku komunistycznego Wojskowego Sądu Rejonowego w Lublinie w 1953 r., a jego szczątki odnaleźli w tym samym mieście w 2017 r. pracownicy Instytutu Pamięci Narodowej.

Uroczystość w Siedlcu rozpoczęła msza święta w kościele pw. Św. Marcina. Następnie kondukt pogrzebowy przeszedł na miejscowy cmentarz parafialny. W uroczystościach udział wzięła rodzina, parlamentarzyści, przedstawiciele władz wojewódzkich, samorządowych, instytucji państwowych oraz mieszkańcy Siedlca i okolic. Do uczestników pogrzebu okolicznościowe listy skierowali Prezes Rady Ministrów Mateusz Morawiecki oraz Prezes IPN dr Jarosław Szarek. Pierwszy list odczytał Wojewoda Łódzki prof. Zbigniew Rau, drugi zaś dyrektor Oddziału IPN w Lublinie Marcin Krzysztofik. Uroczystości uświetnił udział kompanii honorowej wystawionej przez Jednostkę Wojskową z Leźnicy Wielkiej oraz liczne poczty sztandarowe jednostek ochotniczych straży pożarnych i szkół z terenu gminy

Łęczyca. Łódzki oddział Instytutu reprezentowali Bartosz Bijak (p.o. naczelnika Oddziałowego Biura Upamiętniania Walk i Męczeństwa) i dr Krzysztof Latocha (pion poszukiwań i identyfikacji).

Józef Domański ps. „Paweł", „Łukasz", „Znicz" urodził się 2 marca 1920 r. w m. Dąbie w pow. Łęczyca, był synem Władysława i Marii z d. Gałamon. Jego rodzice posiadali czterohektarowe gospodarstwo rolne. Ukończył 7 oddziałów szkoły powszechnej.

W 1940 r. został wysiedlony wraz z rodzicami, bratem Stanisławem i siostrą Heleną na teren powiatu chełmskiego. Początkowo zamieszkali w Siedliszczu, a następnie w kol. Brzeziny. Domański pracował przy kopaniu rowów melioracyjnych, a także przy wyrębie lasu.

W 1943 r. nawiązał kontakt z miejscowymi członkami AK i NSZ, jednak sam nie należał do żadnej organizacji. W marcu 1945 r. powrócił z rodziną do wsi Dąbie w pow. Łęczyca.

W lipcu 1946 r. przyjechał w interesach na Lubelszczyznę. W Siedliszczu nawiązał kontakt z kolegami z byłego oddziału NSZ Eugeniusza Walewskiego „Zemsty". W czasie jednego ze spotkań we wsi pojawiła się grupa operacyjna UB-WP, która poszukiwała partyzantów. Domański zbiegł wówczas z kwatery razem z Józefem Kowalskim ps. „Wierzba".

Od tej pory zaczął się ukrywać z obawy przed aresztowaniem za współpracę z podziemiem.

W sierpniu 1946 r. wstąpił za rekomendacją „Wierzby" do oddziału Józefa Struga ps. „Ordon" z Obwodu WiN Włodawa. We wrześniu 1946 r. został przeniesiony do oddziału żandarmerii Antoniego Chomy ps. „Batory". Po śmierci dowódcy, w lutym 1947 r. dołączył ponownie pod komendę „Ordona".

W czasie amnestii 1947 r. nie ujawnił się. Po śmierci „Ordona" pozostawał kolejno pod komendą jego zastępców, Stanisława Falkiewicza ps. „Ryś" i Stanisława Marciniaka ps. „Niewinny".

Grupa przetrwała w terenie do wiosny 1948 r. 29 maja 1948 r. Domański i Marciniak zostali zaskoczeni koło wsi Bogdanka przez grupę funkcjonariuszy KP MO w Lubartowie. W czasie wymiany ognia Domański został ranny, jednak udało mu się wycofać. Utracił jednak łączność z Marciniakiem.

Do jesieni 1949 r. Józef Domański ukrywał się samotnie na konspiracyjnych kwaterach, najdłużej w Jagodnie u Romana Dobrowolskiego ps. „Ostrożny" w wykopanym pod stodołą bunkrze. W listopadzie 1949 r. dołączył do oddziału Edwarda Taraszkiewicza pseud. „Żelazny". W grupie pełnił funkcję skarbnika i nieformalnego zastępcy dowódcy oddziału.

6 października 1951 r. czteroosobowa grupa „Żelaznego" została osaczona na kwaterze w kol. Żbereże, pow. Włodawa, przez liczącą ponad 700 ludzi grupę operacyjną UB-KBW. W wyniku walki śmierć ponieśli: „Żelazny", Stanisław Torbicz „Kazik" oraz dwójka współpracowników udzielająca im schronienia.

Rannego w czasie walki i nieprzytomnego Józefa Domańskiego przetransportowano do siedziby PUBP we Włodawie. Pomimo odniesionych ran został jeszcze tego samego dnia poddany wstępnym przesłuchaniom. 10 października 1951 r. przekazano go do dyspozycji WUBP w Lublinie i osadzono w więzieniu karno-śledczym na Zamku w Lublinie. Przeszedł bardzo intensywne i ciężkie śledztwo.

14 sierpnia 1952 r. został skazany przez WSR w Lublinie na karę śmierci. Wyrok wykonano 12 stycznia 1953 r. w więzieniu na Zamku w Lublinie.

Szczątki Józefa Domańskiego odkryto 14 listopada 2017 r. podczas prac ekshumacyjnych prowadzonych na Cmentarzu Rzymskokatolickim przy ul. Unickiej w Lublinie.

foto: Przemysław Brzeziński